

Nr. 209.



Gena prenumeraty :

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznośzenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.50

Kalendarzyk:

Czw. 7. VIII Kajetana.
Piąt. 8. VIII Cyrjaka i Larga.
Sob. 9. VIII Romana.
Niedz. 10. VIII Wawrzyńca.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 7 sierpnia 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłosz. niwe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lachy, Kiosk.

Przedsiębiorstwo budowlane

Stanisława Goszczyńskiego

w ŁODZI, ul. św. Benedykta № 7, I-sze piętro

prowadzące wszelkie roboty w zakres budownictwa, budowy bruków ulepionych, dróg bitych, mostów, wszelkich robót brukarskich, ziemnych i betonowych

zostało przeniesione na ul. św. Benedykta № 7

z ul. PIOTRKOWSKIEJ № 150.

1569-3

Więść o zdobyciu Mińska.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 6-go sierpnia. Warszawski „Przegląd Wieczorny” podaje wiadomość, że Mińsk po uporczywych i krwawych walkach został zdobyty przez wojska polskie.

Ułani, którzy pierwsi wkroczyli do miasta,

byli owacyjnie witani przez ludność polską oraz białoruską.

Wiadomość ta jednak jeszcze nie została oficjalnie potwierdzona.

Odrodzone Węgry a Polska.

Tradycja sympatii polsko-węgierskich trwała wieki. Był to zrozumiały węzeł wspólności interesów i wzajemnej, ożywionej wymiany wpływów kulturalnych.

Tę nić sojuszu pierwszy zadzierzgnął i utrwalił głęboki, a mądry i przewidujący polityk, Kazimierz Wielki, chcąc w ten sposób zabezpieczyć się ze strony Węgier w sprawie Rusi Czerwonej i znaleźć wspólną platformę działania w kwestji granic wschodnich.

Za Władysława Jagiełły ten sojusz zacieśnia się coraz więcej. Możliwe stronnictwo katolickie pod wodzą Zbigniewa Oleśnickiego, przerażone wzrostem husytyzmu w Czechach, odrzuca proponowany związek dynastyczny z państwem Przenyślidów i zwraca się do polityki polskiej w stronę Węgier. Groza nawały tureckiej łączy jeszcze więcej dwa narody i na polach Warny krew nierwodnego jagiellonidy, Władysława Warneńczyka, przypieczętowała węzeł braterstwa polski i Węgier.

Następnie, gdy znaczenie państwowe Węgier coraz więcej podupada i nigdy już nie powróci resztą do blasku świetności rządów Ludwika Wielkiego, gdy Węgry coraz silniej zostają wciągnięte w orbitę polityki rakuskiej, stosunki kulturalne, wzajemne oddziaływanie umysłowości między Polską a Węgrami trwają nadal.

W okresie porobiorowym powstania polskie zawsze znajdowały żywy oddźwięk w sąsiednich Węgrzech, jak znów powstanie węgierskie w r. 1848 obficie zroszone było krwią polskich ochotników, którzy tysiącami pośpieszyli pod sztandary węgierskie.

Rozpadnięcie się Austrii zmienić musiało kierunek polityki Węgier, dotychczas prowadzonej na pasku przez dyplomatów z Ball-platzu. Węgry musiały wytworzyć sobie nowe drogi rozwoju historycznego, musiały rozzerzeć się naokół w poszukiwaniu sprzymierzeńców.

I tym naturalnym sprzymierzeńcem — sąsiadem Węgier jest Polska. Zarówno Węgom, jak i nam zagraża rozbijała traktatem brzeskim polityczna megalomanja ukraińska, podobnie, jak przeciwko nam, zachowuje się groźnie i wrogo przeciw Węgom budzący się do życia, a już zaborczy nacjonalizm czeski.

Zaszczerwanie tych dwóch wspólnych nieprzyjaciół stwarza więc dla obu państw platformę do porozumienia, na której może być oparty trwały przyjacielski sojusz.

Polska, jako silniejsza narodowościowo, potrzebna jest Węgom, jako jedyny punkt oparcia przeciw wrogiemu naporowi. Z drugiej strony i my, otoczeni nieprzyjaciółmi, możemy znaleźć w Węgrzech pożądaną dywersję w celu utrzymania w szachu zbyt wielkie przejawiających, apetyty sąsiadów.

Sprawę sojuszu wikła nieco coppersa antagonizm Węgier z Rumunją, naszym drugim naturalnym sprzymierzeńcem. Ten antagonizm jednak daje nam możność wystąpienia jako bez-

8 sierpnia 1919 r.
№ 969.

Odpis

Do

Zarządu Związku Koła miejscowego
Pracowników Łódzkich Kolei Dojazdowych
w miejscu.

1581

Po porozumieniu się Zarządu Towarzystwa z Ministerstwem Kolei, niniejszym komunikujemy pracownikom T-wa, że wobec uzyskania niewielkiej podwyżki taryfy, Zarząd Towarzystwa akceptuje warunki omówione w protokole z dn. 31 lipca r. b., jednakże pod żadnym pozorem nie może się zgodzić na żądanie pracowników płacenia za czas bezrobocia. Żądanie takie bowiem sprzeciwia się najelementarniejszym pojęciem poczucia sprawiedliwości i może służyć niebezpiecznym prejudykatem dla życia przemysłowego całego łódzkiego okręgu. Zarząd Towarzystwa apeluje do dobrej woli pracowników i proponuje w imię ogólnego dobra przystąpić jaknajspieszniej do pracy.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego
Łódzkich Elektr. Kolei Dojazdowych.

Odpis.

Cyrkularz

do wszystkich pracowników Łódzkich Elektr. Kolei Dojazdowych.

Wobec nieprzystąpienia do pracy większości pracowników, Zarząd Towarzystwa niniejszym zawiadamia pracowników, którzy porzucili pracę, że uważa ich za zwolnionych i ci ostatni mogą się zgłaszać do biura Zarządu w celu załatwienia obrachunku.

Jednocześnie pracownicy, którzy porzucili pracę, mogą być przyjęci z powrotem do pracy, o ile do dnia 12 b. m. zgłoszą się do biura z gotowością przystąpienia do pracy. Pracownicy, którzy po tym terminie nie zgłoszą się do pracy, będą zastąpieni przez nowych.

1580

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego
Łódzkich Elektr. Kolei Dojazdowych.

stronnemu pośrednikowi w sporze węgiersko-rumunskim i w ten sposób utrwalenia naszego wpływu w obu krajach, ciężących politycznie ku Polsce.

Zapanowanie komunizmu na Węgrzech było dla nas ciosem, gdyż zwróciło ten kraj na tory działalności antypolskiej. Okres ten jednak był anormalny i sztuczny, i dlatego musiał się szybko przesilić. Obecnie, po wyzwoleniu się z pod psychozy bolszewickiej, Węgry znów szukają przymierza z Polską. Obecny konflikt pomiędzy nami a Czecho-Słowacją sojusz z Węgrami czyni specjalnie aktualnym.

Ichiosaurus.

Rewelacje księcia Badeńskiego.

Książę Maksymilian Badeński ogłasza zapowiedziane swe rewelacje. Opisuje on szczegółowo swą rozmowę telegraficzną z cesarzem Wilhelmem. W dniu 8 listopada cesarz nie był ściśle poinformowany o stanowisku wojska wobec jego osoby. Mówił o wojskowej ekspedycji karnej na Berlin. Nie mógł go namówić do zgłoszenia abdykacji. Gdyby niemieckie dowództwo było w dniu 8 listopada zawiadomiło cesarza o tem, o czem uwiadomiło go w dniu 9 listopada, wówczas niezawodnie cesarz byłby abdykował jeszcze 8 listopada, a w takim razie socjaliści byliby zdołali zatrzymać w fabrykach większą część robotników. Oczywiście i wtedy

byłyby wybuchły rozruchy i bunty, ale ograniczyłyby się one do żywiołów skrajnych lewicowych. Na wojsku w Berlinie było można jeszcze wtedy polegać. Właśnie najważniejszym punktem łączności żołnierzy z robotnikami było to, że cesarz nie abdykował.

Z uroczystości wczorajszych.

Wczorajszy obchód 5-ej rocznicy wskrzeszenia wojska polskiego, rozpoczął się na placu broni przy ul. Benedykta.

O godzinie 10-ej rano, przed ołtarzem przenośnym, ustawionym pośrodku szpalerów wojsk załogi miejscowej, uroczystą mszę św. odprawił dziekan wojskowy, ks. Buczyński w asyście księży: Stypułkowskiego i Swietlińskiego i licznie przybyłego na uroczystość duchowieństwa, poczem po mszy św. ks. dziekan wygłosił do wojska okolicznościowe kazanie. Po uroczystościach kościelnych do wojska przemówił dowódca okręgu gen. Osieński, a po przemówieniu tym, delegacja robotników fabryki „Johna w Łodzi“, wręczyła gen. Osieńskiemu piękny dar, stanowiący trzy artystycznie odrobione pamiątkowe granaty, z przeznaczeniem takowych dla komendanta Piłsudskiego, gen. Hallera i wiceministra Sosnkowskiego, za co gen. Osieński dziękował robotnikom i życzył im szybkiego uruchomienia przemysłu.

Po ceremoniach tych wojska rozpoczęły defiladę przed zebrany sztabem oficerskim, poczem pomaszzerowały z orkiestrami na czele — do miasta, gdzie wśród oczekujących tłumów ciekawych przeszły przez całą ul. Piotrkowską.

O godz. 2 po poł. w sali Teatru Polskiego, gustownie przybranej zielenią, odbyła się Akademia.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu „Boże coś Polskę“, kolejno przemawiali: pos. Fichna, komendant miasta kap. Biłyk, deklamowali: p. Piłarski i p-ni Szreniawa. Sala była przepelniona publicznością, która wznosiła entuzjastyczne okrzyki.

O godz. 5 po poł. w sali przy ul. Średniej Nr. 14, odbyło się okolicznościowe posiedzenie Rady miejskiej. Przemawiał poseł do Sejmu dr. Fichna, poczem uchwalono odpowiedniej treści rezolucje w których — między innymi — przyznano Naczelnikowi Piłsudskiemu obywatelstwo honorowe m. Łodzi i ulicę Benedykta przemianowano na ulicę „6-go sierpnia“.

Kupujcie Polską Pożyczkę Państwową!

Z dziejów tworzenia armji polskiej w Rosji.

I.

Nakładem „Drukarni Ziemiańskiej“ w Lublinie w r. 1919 wyszła z druku książka pod tytułem „Chwila osobliwa“ o 146 str. napisana przez Jana Marciniężyka.

Autor opisuje szczegółowo powstanie armji polskiej w Rosji za ostatnich dni caratu, a szczególnie już w czasach rewolucji rosyjskiej. Autor, jako b. oficer wojsk rosyjskich, a obecnie oficer armji polskiej, sam przyjmując gorący udział w tworzeniu siły zbrojnej polskiej w Rosji, odkrywa cały proces oraz wszystkie perypetja, przez jakie ten proces tworzenia się armji polskiej w R. przechodził.

Po akcie mocarstw centralnych d. 5 listopada 1916 r. koalicja zaczęła wpływać na Rosję o utworzenie Polski. Jakoż w połowie grudnia 1916 r. ukazał się carski rozkaz do armji i floty, w którym car oświadcza, że, po zwycięskim zakończeniu wojny, Polska będzie niepodległa i zjednoczona. Rozkaz ten zrobił ogromne wrażenie na oficerach polakach, których było w armji rosyjskiej do 27000.

Koalicja naciskała na Rosję coraz bardziej i już podobno przygotowywano manifest o niepodległości i zjednoczeniu Polski oraz ukaz o formowaniu armji polskiej, gdy wybuch rewo-

KRONIKA.

— Defilada.

Ponieważ we wtorek pożegnanie generała Osieńskiego nie odbyło się, uroczystość ta odbędzie się dzisiaj na placu Hallera, (dawna Zielonówka) o godz. 10 rano.

Na zakończenie odbędzie się defilada oddziału załogi łódzkiej.

Zaznaczamy że w wczorajszej wzmiance o generale Osieńskim umieściliśmy, że idzie za dowódcę okręgu łwowskiego, tymczasem generał Osieński jest mianowanym inspektorem piechoty całej armji polskiej.

— Z parafji św. Stanisława Kostki.

c) Obowiązki administratora parafji św. Stanisława Kostki, wobec wyjazdu na wyuczasy ks. prał. Tymienieckiego, pełni zastępczo ks. pref. Rabiński.

Dnia 15 bm., jako w święto Wnieb. N.M.P., odbędzie się w parafji odpust, który poprzedzą nieszpory w wigilię o godz. 7 wiecz.

— Robotnicy w trosce o dobro kraju.

c) W niedzielę, dnia 10 bm. w kościele św. Stanisława Kostki odbędzie się nabożeństwo, zakupione przez robotników fabryki Barcińskiego na intencję pomyślności oręża polskiego i na uproszenie pogody i pomyślnego sprzętu zboża.

— Ze schronisk św. Stanisł. Kostki.

c) Towarzystwo Schronisk św. Stanisława Kostki otwiera jeszcze jeden przytułek dla dzieci, gdyż istniejące przytulki są już zbyt przepelnione.

— Dla szpitali.

Tow. Pomocy dla Żołnierza Polskiego zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o składanie w Biurze T-wa (Piotrkowska 96, I p.) pęczery do lodu, potrzebnych na kompresy dla chorych żołnierzy. Mając za zadanie opiekę nad szpitalami łódzkimi, T-wo nie wątpi, iż zwykle tak ofiarnie łodzianie, gdy chodzi o dobro żołnierza i tym razem przyjdą z pomocą, T-wu, tymbardziej, iż rzeczonych pęczery do lodu nigdzie dostać nie można.

— Ze szpitala Czerwonego krzyża.

c) Wobec wyjazdu na urlop kapelana tutejszego szpitala Czerwonego krzyża, ks. Szczepańskiego, obowiązki kapelana spełnia ks. prefekt Rabiński.

— Wieczór żywego słowa.

We wtorek dnia 12 bm. w sali koncertowej (Dzieńca 18) p. Adolf Duleba deklamować będzie arcydzieła poezji polskiej oraz perły humoru polskiego.

Szczegóły w afiszach.

— Warunki pracy robotników włókienniczych.

k) Związek zawodowy robotników włókienniczych przedstawił fabrykantom następujące warunki pracy:

1) tygodniowo 46 godzin pracy (po 8 godzin dziennie, a w soboty — 6 godzin); 2) urządzenie pracy na trzy zmiany na dobę; 3) utworzenie komitetów fabrycznych w celu kontroli nad pracą, porozumiewania się z zarządem fabryki, załatwiania zatargów i aprowidowania robotników; 4) bezpłatnego leczenia robotników z zachowaniem pełnej płacy przez 3 tygodnie choroby i częściowego — w dalszym ciągu choroby. Płaca zarobkowa winna wynosić 20 — 30 marek dziennie.

— Żywność dla ciężko pracujących.

k) Wydział zaprowiantowania miasta prosi pp. fabrykantów i właścicieli zakładów przemysłowych, aby złożyli do dnia 20 sierpnia r. b. wykazy robotników, zakwalifikowanych przez Inspektora Pracy do otrzymania specjalnych racji żywnościowych, inaczej robotnicy nie dostaną tych racji na wrzesień.

— Dlaczego nie dają nam mąki?

Robotnicy Tow. Akc. K. Scheiblera, zapytują Magistrat Łódzki jakim to prawem piekarni wyż. pomienionego towarzystwa, nie otrzymują mąki na chleb dla nas odbiorców.

W ubiegłym tygodniu chleba było za mało, tak że wielu z nas ma jeszcze kartki chlebowe 107 okresu, a w bieżącym tygodniu dotąd ani funta chleba nie otrzymaliśmy, gdy po różnych sklepach, głównie żydowskich, jest chleba z komitetowej mąki dosyć ale po 2 i pół marki za funt.

J. Dubas, J. Kasperski, A. Jesionowski, A. Brylski, K. Zieliński, J. Grossman, K. Olejniczak, M. Prinke, B. Janowski, I. Litke, J. Kozak, A. Kolasa, W. Adamska, A. Dańska, F. Janowski, M. Henisz i G. Dalciszek.

— Z „Kropki Mleka“.

c) Krytyczne położenie towarzystwa „Kropka Mleka“ zniwoliło Magistrat miasta do udzielenia tej instytucji subsydjum w sumie 10,000 marek. Z ramienia Magistratu wejdzie do „Kropki Mleka“ kilka osób w charakterze delegatów.

— Sprawy asekuracyjne.

Komisarz dla zagranicznych prywatnych zakładów ubezpieczeń na były zabór austriacki ogłasza, że wskutek zarządzenia Ministerjum Skarbu muszą wszystkie takie Towarzystwa (z wyjątkiem włoskich), które nie mogą wykazać się wzajemnością swych państw w stosunku do polskich zakładów ubezpieczeniowych, wstrzymać dalszą akwizycję nowych ubezpieczeń w wszystkich działach.

lucji w r. 1917 przeszkodził wszystkiemu, a nowy rząd Rodzianki ograniczył się do wydania aktu o prawie samookreślenia się Polski do zupełnego oddzielenia się od Rosji.

W taki sposób, powiada autor, gdyby nie przewrót, mielibyśmy 700,000 armję bitnego żołnierza o duchu niezrównanym, a to zaważyłoby wiele.

Po wybuchu rewolucji zmieniło się wszystko: polacy przyszli do przekonania, że moskaliom wierzyć nie można, ale przy pewnej energii można użyć Rosji, jako terenu do własnych działań.

Następnie autor opowiada, jak w początkach rewolucji w Kijowie przeciągały ulicami pochody z rozmaitymi sztandarami, gdy naraz na Kreszczatiku (główna ul. Kijowa) pokazały się piękne równe szeregi wojska, mające na czele swym sztandary, jakich Kijów nie widział dawno. Były to pułki polskich strzelców dywizji, formującej się w Kijowie. Tłumy zelektryzowały się. Zabrzmiały entuzjastyczne okrzyki. Stare historyczne sztandary niesiono na czele pułków, które dumnym szelcstem starych płócien zdawały się mówić: „Patrzcie, żyjemy, wyszliśmy na świat z ukrycia. Przetrwaliśmy. Znow prowadzimy pułki... Jeszcze Polska nie zginęła!“

Sztandarów było cztery: jeden Kościuszkowski, jeden z r. 1830 i dwa z r. 1863. Na sztandarze z r. 1831 pod orłem był napis: „Za naszą i waszą wolność“. Zapał rośnie. Do tłumów z balkonu Dumy miejskiej przemawia ukochany przez żołnierzy dowódca I-go pułku strzelców, pułkownik Żeligowski. Rodzą się nowe

uczucia. Po raz pierwszy pod szarym żołnierskim szynem i papaczą zobaczyli i odczuli polacy swego żołnierza. Widzieli też w tej dywizji zaczątek polskiej armji, do której tęsknota trwała u nas tyle lat. To też gdy wkrótce pułki te wychodziły z Kijowa na boje, publiczność sypała im kwiaty.

W tym czasie na froncie akcja bojowa wyciągała się w mityngowaniu, brataniu się z Niemcami i w prowadzeniu handlu zamiennego z czego wynikało jasno, że armja rosyjska wkrótce istnieje przestanie, kiedy w początku kwietnia 1917 r. dowodzący V armją gen. Dragomirow wydał rozkaz o zwołaniu zjazdu wojskowych polaków jego armji w miasteczku Rzeżycy, na północ od Dynaburga.

Autor, będący oficerem w komarowski pułku (od miasteczka Komarowa w lubelskim) otrzymał polecenie zebrania oficerów i żołnierzy polaków swego pułku i urzędzenia wyborów delegata na ten zjazd.

Gdy do zebranych oficer zaczął przemawiać po polsku, żołnierze byli bardzo zdziwieni i uradowani zarazem, a gdy im wyjaśniono sytuację i cel zebrania, kiedy im zaczął mówić o Polsce, do której wszystkie myśli dążą, że muszą iść do tej Ziemi naszej, jako jej oswobodziciele i chcą służyć w swoich pułkach — wszyscy zgodzili się jednogłośnie i na delegata wybrali autora, a gdy się ten opierał, jeden z żołnierzy — mazur — podskoczył doń i zawołał: „Taki musi być, panie poruczniku!“ i aż nogą tupnął.

Na zjazd w Rzeżycy stawilo się około 400 delegatów. Nastrój pierwszego dnia był nad-

Posiew agitacji komunistycznej w Częstochowie.

Przymia manifestacja przed państwowym biurem pośrednictwa pracy.

(Od wł. Korespondenta.)

Dnia 31 lipca Częstochowa była widowiskową manifestacją robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych w powiecie. Bieg manifestacji był następujący: Około godz. 1 po południu przy robotach zgórą 2,000 robotników, ustawionych w szeregi, ruszyło przed państwowe biuro pośrednictwa pracy do wnętrza weszła delegacja manifestantów, którzy domagali się, aby wyszedł kierownik Urzędu p. Zebrowski i szedł wraz z tłumem przed gmach powiatu. Powodem niezadowolonych robotników, jak to oświadczyli delegaci, była decyzja ministerstwa robót publicznych, o przejściu do systemu pracy akordowej i uniesieniu tych jednostek, dzięki ciągłej agitacji robotników praca na robotach publicznych daje bardzo małe wyniki.

Te sprawy mieli poruszyć u komisarza

Rządu, i domagali się, aby na czele ich szedł p. Zebrowski. Kiedy kierownik Urzędu pośrednictwa pracy nie zgodził się na podobną propozycję, tłumacząc, że on jako urzędnik państwowy nie może uczestniczyć w podobnych pochodach; po godzinnej z górą dyskusji delegaci wzięli siłą p. Zebrowskiego i łąc go, kopiąc i szturchając, prowadzili w pochodzie. Dzięki interwencji policji po pewnym czasie zdołano p. Z. wyrwać z rąk tłumy, przyczem aresztowano prowadzących go delegatów.

Tłum ruszył dalej. Wygłoszono kilka mów i usiłowano dojść do gmachu komisarza Rządu, jednakże patrole wojskowe i policyjne nie dopuściły manifestantów do ul. gen. Dąbrowskiego, wreszcie zebrani rozeszli się.

Zawiadomiono o tem ministerjum.

— Z poczty.

Naczelnik poczty łódzkiej prosi za naszym pośrednictwem publiczność o wyraźniejsze i dokładniejsze adresy, gdyż tylko wtedy listy mogą dobieść. Poczta zwraca przytem uwagę, że są to jednobrzmiące nazwy — jak np.: Rawa zowiecka, Rawa Ruska, Konstantynów siecki i Konstantynów piotrkowski, Aleksandrów życki i Aleksandrów kujawski, Biała siedlecka, Biała piotrkowska i Biała na Śląsku Cieszyńskim. — Widzimy z tych przykładów, jak trzeba zegółowo adresować listy.

— Zjazd ogólnokrajowy w sprawie żywienia dzieci.

Pozostający pod egidą Ministerstwa Zdrowia i Publicznego Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci w Warszawie organizuje zjazd ogólnokrajowy przedstawicieli Komitetów Pomocy dla Dzieci, istniejących na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Zjazd odbyć się ma w Warszawie w dn. 9 i 10 sierpnia r. b. Prezydium prosi o wzięcie udziału przedstawicieli wszystkich komitetów lokalnych Pomocy dla Dzieci, jak również wszystkich wogóle instytucji, opiekujących się dziećmi. Zgłoszone również byłoby uczestnictwo w zjeździe przedstawicieli instytucji samorządowych.

W celu zapewnienia uczestnikom zjazdu poezszenia w Warszawie na czas zjazdu, pożądane jest nadsyłanie telegraficznych zawiadomień pod adresem „Warszawa CEKAPEDE”. Prezydium Komitetu zwróciło się do ministerstwa kolei o przyznanie uczestnikom zjazdu zjeżdżającym ulgowo.

Wycieczka podniosła. Polska chorągiew i biało-czerwone kokardki robiły duże wrażenie. Pośród delegatów było dużo i takich, którzy wnieśli należeli do rozmaitych skrajnych partii i zaraz korzystając z okoliczności starali się zażęczyć innym swoje rozkładowe, wrogie nam sady. Rej pomiędzy nimi wodzili Łągwa skrajny socjalista i Marczewski — negator i pacyfista. Na prezesa zjazdu został wybrany Marczewski, a na jego pomocników Łągwa i Stoniński. Spakowano się tym, że wybór do prezydium odbył się bezpartyjnymi. Posiedzenia odbywały się w wielkiej szopie kinematografu. Spojrzawszy na te twarze polskie, na które nałożyły piętno zbyte boje, hart wojenny i tęsknota do Ojczyzny, zdawałoby się, że ci ludzie nie dadzą się ciągnąć do żadnych walk partyjnych, którzyby ilość Ojczyzny zamienili na jakieś mgliste chmury. Zdawało się, że wszelkie nieznaczne różnice poglądów upadną wobec hasła: Wolność, niepodległość i Zjednoczenie Polski. Tymczasem w pierwszych dniach były przelewaniem pustego w próżne: rozpatrywano stanowisko zjazdu do Rady Stanu, do Czechów, do Ukraińców, do rewolucji, dyskutowano nad tekstem telegramów do rozmaitych osób instytucji i t. p. Mimo jednak nie raz blącego tematu na sali obito się gorąco. Niektórzy mówcy odbiegali od tematu, aby dać upust swej elokwencji i zbierał szumne oklaski.

(D. c. n.)

— Ze sportu.

Niedzielną grą w piłkę nożną, pomimo niepewnej pogody, ściągnęła sporo publiczności.

W bieżącym sezonie Łódź przewyższa bezwzględnie Warszawę, gdzie piłka nożna ma za mało amatorów.

Turyści wystawili drużynę dość silną, no, i z pożyczanymi graczami z innej osady.

Ciekawe, kiedy się skończy ta nieuczciwa taktyka z pożyczaniem graczy obcych?

Gra niedzielna naogół była ciężka. Warszawiaczy przerzucają piłkę pod bramkę łódzką, atak pracuje umiejętnie i zdobywają 1 bramkę, kończąc pierwszą połowę gry 2:1.

Po przerwie gra, prowadzona równomiernie, obfituje w ciekawe momenty. Atak zgranych warszawiaków nie może przedrzeć się przez silną obronę Turyistów; zdobywają tylko jedną bramkę, gdy tymczasem Turyści dalsze dwie.

Wynik ostateczny 4:2 na korzyść „Turyistów”. Sędziował sprawnie p. Fiszer.

— Na Uzdrowisko.

c) Na spalone Uzdrowisko „Bikur-Cholim”, wydział dobroczynności wyznaczył 15,000 mk. tytułem zaliczki na odbudowę i uchwałę tę przedstawił do zatwierdzenia Magistratu. Hojny dar dla „biednych” żydków...

— Do wiadomości p. Morgentaua.

Zawiązał się w Strykowie swego czasu Komitet odżywiania dzieci bez różnicy wyznania. M. R. O. S. dokooptowała z tej racji do Komitetu i przedstawicieli ze strony żydowskiej Mendla Majera Perla. Ten też odebrał na kilkaset dzieci żywność z Ł. O. R. O., ale miejscowym żydom nie podobało się zastrzeżenie amerykańskie, że wolno wydawać tylko gotowane. Dnia 28-go lipca napadła gromada żydów na mieszkanie Majera Perla i siłą zabrała mleko i śmietanę skondensowaną w puszkach. Warto by to podać do wiadomości p. Morgentaua, że właściwie żydzi pogromy żydowskich mieszkań sami urządzają.

— Zatrzymane pieniądze.

Zaznaczyliśmy w № 206 o wywozie 250,000 marek niemieckich z Łodzi, przez żyda Szczecińskiego, który posiadał świadectwo kasy krajowej!

Żyda tego straż kolejowa puściła, ale za to żandarmerja ujęła go w swoje ręce. Dziś śledztwo w toku. Żyd odpowiada z wolności (!?) Filipowski przedstawiciel banku wymiany również, pomimo kilkakrotnych już tego rodzaju operacji, nie jest aresztowany.

Zabrano tylko pieniądze, które żandarmerja przekazała ministerjum skarbu.

Sprawa cała wydaje się niesłychanie zagadkowa, chociaż żydzi mówią, że ich znów rząd przeprosi i pieniądze zwrócić każe!

Minister Biliński, który w tej chwili bawi w Wiedniu zdaje się jednak nie puścić tej sprawy bez porozumienia się z prokuratorem.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

W sobotę Teatr Polski daje po raz drugi „Salokiem Legionów” piękny poemat dramatyczny w 4-ach aktach H. L. hr. Morstina, który wprowadza nas do cichego mazowieckiego dworu i tam w barwnych obrazach tajemnicę legionów odsłania.

Teatr przygotowuje „Jesienne skrzypce” głośną sztukę J. Sarguczewa, którą grał z wybitnym powodzeniem Teatr Stanisławski. Do głównej roli pozyskała dyrekcja znaną artystkę p. Z. Jakubowską, która kreowała tę postać z dużym powodzeniem na scenach rosyjskich. Sztuka ta dotychczas na żadnej scenie polskiej graną nie była.

Losy „R. G. O.”

do I-szej klasy
szę do nabycia w Administr. „Rozwoju”

W obronie ziem polskich.

Wojska nasze okrażają Mińsk.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 6 sierpnia (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski. — Na południowo-wschód od Wilejki dotarły nasze przednie strażnice do linii Zagicze, Biesiady, Zukówka. Na odcinku na północ od Mińska ożywiona obustronna działalność artylerji. Na zachód od Mińska zajęły nasze oddziały w kontrataku Wielkie Sioto. Nieprzyjacielskie ataki na Białoruszczyznę i na odcinku sieniawskim zostały odparte. W odcinku Łunince

odparliśmy silne ataki nieprzyjacielskie na wschód od Lachwy. Nasze oddziały prowadzą na tym odcinku dalszą akcję celem oczyszczenia przedpolia z nieprzyjaciela. Zdobycz z dnia wczorajszego wynosi 100 jeńców i 1 karabin maszynowy.

Front galicyjsko-wołyński. Bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Hallet, pułk.

Polska otrzyma Śląsk Górny.

(Od własn. koresp.)

New-York, 6 sierpnia. Dziennik „New-York Herald” podaje sensacyjną korespondencję z Paryża, że Polska otrzyma cały Śląsk Górny, wzamian za to zaś, jako rekompensatę, Niemcy osiągną koncesję terytorjalną gdzieindziej.

Wiadomość tę notujemy z obowiązku

dziennikarskiego, jednak w tej formie, jak ją podaje „New-York Herald”, wydaje się ona mało prawdopodobną, zwłaszcza wobec plebiscytu na Górnym Śląsku, o którego wynikach nie można decydować z góry.

Kwestja Galicji Wschodniej.

Marszałek Sejmu zwołał posiedzenie konwentu seniorów na piątek 8 bm. na godz. 11 przed południem. Przedmiotem obrad będzie uregulowanie przyszłych stosunków politycznych w Galicji Wschodniej. Przewodniczący klubów są proszeni o przybycie na czas celem wzięcia udziału w obradach.

Przy współudziale ententy.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Z Paryża: Najwyższa rada zdecydowała na wczorajszym posiedzeniu, że szefowie wojskowych misji ententy w Niemczech mają brać udział w konferencji, która ma się odbyć w Berlinie między Niemcami a Polakami w sprawie terytorjów, które mają być odstąpione przez Niemcy Polsce.

Pięć województw na terenie b. Kongresówki.

Uchwalony przez Sejm tymczasowy podział b. Królestwa Polskiego na pięć okręgów (województw) jest następujący:

1) Warszawski z powiatami: Błonie, Ciechanów, Gostynin, Grójec, Kutno, Lipno, Łowicz, Maków, Mińsk Mazowiecki, Mława, Niaszawa, Płock, Płońsk, Przasnysz, Pułtusk, Radzymin, Rawa, Rybin, Sierpiec, Skłerniewice, Sochaczew, Warszawa i Włocławek; liczy 2 i pół miliona mieszkańców;

2) Łódzki z powiatami: Brzeziny, Kalisz, Koło, Konin, Łask, Łódź, Łęczyca, Piotrków, Radomsk, Sieradz, Słupca, Turek i Wieluń z 2,400,000 mieszkańców;

3) Kielecki z powiatami: Będzin, Częstochowa, Hża, Jędrzejów, Kielce, Koziennice, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno, Opatów, Pińczów,

Radom, Sandomierz, Stopnica i Włoszczowa z 2,623,000 mieszczk;

4) Lubelski z powiatami: Biłgoraj, Biała, Chełm, Garwolin, Hrubieszów, Janów, Krasnystaw, Konstantynów, Lublin, Lubartów, Łuków, Puławy, Radzyń, Siedlce, Sokołów, Tomaszów, Węgrów, Włodawa i Zamość z 2,406,000 mieszkańców;

5) Białostocki z powiatami: Augustów, Białystok, Bielsk, Koino, Łomża, Ostrów, Ostrołęka, Sejny, Suwałki, Sokółka, Szczuczyn i Wysokie Mazowieckie z 1,362,000 mieszkańców.

Na czele okręgu stać będzie rada wojewódzka, przy którym działać będzie rada wojewódzka, złożona z przedstawicieli sejmików i rad miejskich.

Groźne plany wszechniemieckie na Wschodzie.

Tajemnicze wysyłanie wojsk niemieckich w mundurach rosyjskich do Rosji. Dwulicowa polityka: popieranie bolszewizmu oraz carskiej reakcji. „Wojnę na Wschodzie wygramy”. Intrzygi na Litwie.

Warszawa, 6 sierpnia (PAT.) Kwestji nieulega, że szykuje się jakiś zamach niemiecki. Stwierdzono, że pozornie rosyjskie wojska ks. Liwena kompletuje rząd niemiecki swoimi oficerami i żołnierzami, przebranymi w rosyjskie mundury. Ze źródeł wiarygodnych wiadomo, że na przykład 30 lipca b. r. dwiema liniami kolejowymi Kurlandji z Niemiec ku Rydze, przejechało 12 pociągów takich wojsk. Żołnierze we wszystkich tych 24 eszelonach, ubrani byli w nowiuteńkie mundury rosyjskie, ozdobione czarnym dwugłowym orłem i odznakami o barwach rosyjskich.

Jeden z przedstawicieli niemieckich w Kownie wyraził się, że Niemcy przegrali wojnę na zachodzie, ale na wschodzie muszą ją wygrać. Wojnę na wschodzie wygra ten, kto ogarnie swoim wpływem Rosję. Koalicja nie zdradza zdolności w tym kierunku. My Niemcy stawiamy

od razu na obydwu konie: Na rewolucję i na reakcję. Bolszewików mamy w rękę od początku a teraz musimy przez Liwena obsadzić stawkę reakcyjną. Do tego zwycięstwa na wschodzie przeszkadza Polska, ale w niej potrafimy zrobić bolszewizm.

Rząd litewski jest usilnie wciągany w obręb wielkich planów wschodnich Niemiec, które uzwętnić się mają niebawem. Ogromna większość taryby, jak również większość ministrów urzędowo odzgaňuje się od sojuszu z Kołczakiem, podkreśla jednak stale, że przenosi go nad porozumienie z polakami. Bardziej pojednawczo dla polaków są usposobieni ministrowie Kalrys i Witejnis. I oni jednak nie pozwalają mówić o żadnym sojuszu polsko-litewskim bez Wilna. Wogóle z rządu obecnym litewskim nie jest do pomyślenia żaden polski układ.

Odwet za przewrotną agitację bolszewicką.

Krwawe pogromy żydów na Ukrainie i Węgrzech.

Londyn, 6 sierpnia (PAT.) Korespondent „Times” podaje straszne szczegóły o pogromach na Ukrainie. Ludność rozgoryczona przeciw rządowi komunistycznym skorzystała z tego, że znaczną ilość komisarzy stanowią żydzi i zaczęła płaćdrować i mordować żydów. Napastnicy noszą przepaski z napisem: „Smierć żydom!”, „Ratujcie Rosję!”. — W Zytomierzu zamordowano 1,200 żydów, w Felsztynie 900, w Berdyczowie 2,000.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Z Budapesztu donoszą: W magistracie zebrał się dziś w południe tłum, składający się z 200 osób, przeważnie słuchaczy uniwersytetów, uzbrojonych w laski i szpicruty. Tłum ten wtargnął do lokali, w któ-

rych znajdowali się jeszcze urzędnicy komunistyczni, i pobił tych ostatnich do krwi. Szczególnie pobity został prezydent miejskiej rady robotniczej. Prześladowanie komunistów zamieniło się później w prześladowanie żydów. Wkroczenie wojska położyło kres tym scenom.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Z Budapesztu donoszą: Na politechnice przyszło do krwawej bójki. Słuchacze techniki, należący do stowarzyszenia „Przebudzające się Węgry”, obrzucili swoich żydowskich kolegów obelgami, na co ci również reagowali. Powstała bójka, w której 15 żydów pobito do krwi.

Nasze sprawy.

Obrady w sprawie Galicji Wschodniej.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 6 sierpnia. W piątek o godzinie 11-ej rano odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów w Sejmie, na którym omawiana będzie sprawa Galicji Wschodniej. Na posiedzeniu tym obecni będą również prezydent ministrów Paderewski, min. spr. wewn. Wojciechowski oraz hr. Skrzyński.

Kto nam zwróci Prusy wschodnie?

Paryż, 6 sierpnia (PAT.) Reprezentantami aljantów komisji polsko-niemieckiej, która ureguluje sprawę oddania Polsce terytorium Prus wschodnich i Poznańskiego, będą członkowie rezydującej w Berlinie misji wojskowej aljantów.

Obrady o Polsce.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Z Paryża: Po południu obradowała między innymi komisja dla spraw Polski.

Rokowania polsko-niemieckie.

Paryż, 6 sierpnia. (PAT.) Dzienniki donoszą, że w rokowaniach niemiecko-polskich, które mają się odbyć w Berlinie, z ramienia rządów ententy wezmą udział członkowie misji ententy, przebywających w Berlinie.

Gwałty czeskie na Spiczu i Orawie.

Jak się dowiadujemy Czesi internują i wożą rodziców, zbiegłych do polskiego wojska synów z Orawy. Rodzice pod groźbą wywiezienia i konfiskaty majątku uchodzą z Orawy i z płaczem szukają ratunku w Polsce. Rozgoryczenie ludzi straszne. Zapytują Polaków, jak długo jeszcze tej męki, wołają ratunku.

Gwałty te ustaną dopiero wtedy, gdy nasze

władze chwycą się środków represyjnych i każdego Orawiaka aresztują dwóch Czechów mieszkających w Krakowie, lub na Śląsku Cieszyńskim. Domagamy się od naszych władz jak najszybszej akcji w tej sprawie, by nie położyć zbrodniom czeskim na Orawie i Spiczu.

Powrót Naczelnika Państwa.

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 6 sierpnia. — Powrót Naczelnika Państwa do Warszawy spodziewano jest na sobotę, 9 b. m.

Wyjazd ministra Bilińskiego.

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 6 sierpnia. — Minister Skarbu Biliński udaje się jutro w towarzystwie p. Mirowskiego, szefa biura prezydjainego, do Wiednia.

P. Flaum ustąpił.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 6 sierpnia. — Wiceminister Skarbu, p. Flaum, podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

Polacy we Włoszech.

Rzym, 6 sierpnia (PAT.) Król przyjął uroczyste powitanie i powierzył do jego nomocnionego ministra Polski Skirmunta, radcę legacyjnego Baranowskiego oraz członków wojskowej misji z generałem Kątkowskim na czele.

Internowani ukraińcy.

Lwów, 6 sierpnia. (wł.) 1,400 internowanych ukraińców we Lwowie podzielono na trzy klasy. Mniej winnych uwolniono, bardziej obciążonych koofinowano, resztę odstawiają parami do obozu jeńców w Dabin.

Krzyżacki żołdak morderca.

Lwów, 6 sierpnia. (wł.) Według pism lwowskich, osławiony brygadjer ruski, niemiec Wołkiewicz, po zajęciu Brzeżan rozstrzelał dwunastu żołnierzy polskich.

Żydowski skład broni.

Warszawa, 6 sierpnia. (wł.) Odkrycie tajemnego składu broni w Warszawie nastąpiło w wyniku zgola przypadkowo przy ul. Nowolipskiej w domu niejakiego Klemensa Nalbertowicza. Znalaziono tam 17 karabinów, naboje, granaty ręczne itp. Właściciel domu ukrywa się.

Bazylianki przechowują broń.

Lwów, 6 sierpnia. (wł.) Podczas rewizji przeprowadzonej w szkole Bazylijanek w Stawowcu, wykryto karabiny wraz z amunicją. Mimo to aresztowane Bazylianki po kilku dniach wypuszczono na wolność.

Zapowiedziana deklaracja żydowska.

Warszawska prasa żargonowa donosi, w najbliższych dniach odbędzie się w obecności prez. min. Paderewskiego i senatora Morgenthaua szczególnie uroczysty akt w głównej sali górze warszawskiej. Brak informacji co do szczegółów w zamierzonej manifestacji.

Jak rozumieją reformę rolniczą czesi.

(Od własnego korespondenta).

Waszyngton, D. C. Przybyła tu misja czechosłowacka dla spraw rolniczych, złożona z ekspertów, pragnących nawiązać stosunki handlowe i rolnicze między Czecho-Słowacją, a Stanami Zjednoczonymi. Delegatów przyjął zastępca sekretarza stanu Polk.

Po krótkim pobycie w Waszyngtonie misja ta rozjedzie się po różnych stanach dla zbliżenia tu stosunków rolniczych i handlowych, system bankowy, metodę prowadzenia interesów po amerykańsku itp. Misja ta ma zabawić w Stanach kilka miesięcy.

Lenin kapituluje.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Budapeszteński korespondent „United Press” rozmawiał iskrowo z Leninem. Lenin oświadczył, że kilkakrotnie już przedkładał swoje warunki pokojowe ententom, nie jest jednak jego winą, że ich nie ogłoszono. Lenin podtrzymywał zapewnienie, że misja jest gotowa zapłacić dawne długi, jeżeli przyjdzie do zawarcia pokoju.

Węgry po upadku bolszewizmu.

Reakcja.

BERLIN, 6 sierpnia (PAT.) Na Węgrzech zaczyna się objawiać ruch reakcyjny, a to na skutek marszu wojsk szegedyńskich. Powszechnie wymieniają arcyksięcia Fryderyka jako przyszłego kandydata tronu.

Do Budapesztu.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Z Budapesztu donoszą, że wojska czesko-słowackie przekroczyły linię demarkacyjną i maszerują na Budapeszt. Pojawiła się również wieść, że 2,500 żołnierzy francuskich wyruszyło z Szegedyń i maszeruje na Budapeszt i że nadejdzie tam prawdopodobnie kilka oddziałów angielskich od strony Rjeki.

Założony bataljon.

Budapeszt, 6 sierpnia (PAT.) Po wkroczeniu wojsk rumuńskich do stolicy Węgier wkroczyły tam również pułki rządu szegedyńskiego.

Uroczystości 6-go sierpnia.

W Krakowie.

(Od własnego koresp.)

Kraków, 6 sierpnia. Dzisiejsza uroczystość wojskowa, mimo niepogody wypadła dobrze. Naczelnika Państwa zastępował gen. Sosnkowski. Rano na błoniach odbyła się msza polowa. Po nabożeństwie przemawiali prezydent miasta Fedorowicz oraz gen. Sosnkowski, który wszystkich żołnierzy i oficerów, uczestniczących w wkroczeniu pierwszej kompanii kadrowej legjonów na teren Królestwa, ucałował serdecznie.

Po poł. odbył się festyn w parku Jordana, wieczorem zaś uroczysta akademja w teatrze miejskim.

W Jabłonie.

(Od wł. korespond.)

Warszawa, 6 sierpnia. Uroczystość wojskowa w Jabłonie miała charakter bardzo poornosty. Generalicję reprezentowali gen. Massauch, podpułk. Domański i podpułk. Béranger. Ponad to były deputacje stowarzyszeń oraz instytucji.

W defiladzie, poza oddziałami garnizonu brała udział kompanja eskorty sztabowej wojsk gen. Hallera. W czasie przyjęcia w kasynie wygłoszono szereg mów. Po przemówieniu jednego z wyższych wojskowych francuskich wzniesiono okrzyki na cześć Francji, poczem stojąc odśpiewano „Marsyljanke“.

We Lwowie.

Lwów, 6 sierpnia (PAT.) Dziś o godz. 5-ej rano orkiestra wojskowa odegrała pobudkę na ulicach miasta. O godz. 9 i pół odbyła się msza polowa na stokach cytadeli.

Mszę polową odprawił ks. biskup Bandurski. W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra wojskowa. Po nabożeństwie ks. biskup Bandurski miał kazanie do wojska i publiczności, przypominając znaczenie dnia dzisiejszego, który jest dla nas rocznicą powstania armji polskiej. Generał Gołogurski odczytał rozkaz Naczelnika Państwa do żołnierzy. Nastąpiła defilada przed przedstawicielami misji zagranicznych, generalicją i delegatem generalnym. Następnie ruszył do miasta pochód, który rozwiązał się przed pomnikiem Mickiewicza. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja w teatrze miejskim.

W sprawie zakupu zboża.

Warszawa, 5 sierpnia. (PAT.) Minister aprowizacji zwołał państwową radę aprowizacyjną, jako stały organ doradczy przy ministerstwie. Skład rady stanowi 10 posłów, wyznaczonych przez Sejm, 10 przedstawicieli konsumentów, oraz 10 przedstawicieli producentów.

Po obszernej dyskusji rada zatwierdziła stosowanie cen maksymalnych. Po ustaleniu tej zasady wyłonily się 3 wnioski w sprawie cen na zboże w byłej Kongresówce i Małopolsce. 1) Wniosek konsumentów 60 mk. za 1 centnar zboża, 2) wniosek większej własności 80 i 3) mniejszej 100. W imiennym głosowaniu przyjęty został wniosek pierwszy. Za wnioskiem

Żołnierze tych pułków są jednak źle uzbrojeni. Wśród wojsk rządu szegedyńskiego znajduje się bataljon z 1800 oficerów, którzy przypięli sobie żałobne kokardy, przysięgając, że ich nie złożą, dopóki, nie pomszczą wszystkich zbrodni dokonanych na ich rodzinach przez rząd komunistyczny.

Zwrot własności.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Z Budapesztu donoszą: Rada ministrów uchwaliła zwrot wszystkich instytucji finansowych, fabryk i sklepów, które stanowią dawniej własność prywatną.

Powrót do normalnego życia.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) Z Budapesztu donoszą: Burmistrz miasta wezwał wszystkich kupców, aby na znak wznowienia normalnego życia, natychmiast pootwierali swoje sklepy.

tym głosowali przedstawiciele konsumentów i nie padł zaś nafi ani jeden głos rolników — producentów. Dla byłego zaboru pruskiego przyjęto cenę pszenicy 50 mk., innego zboża 40 mk. za jeden centnar.

Sprawę premji za wszelką dostawę pozostawiono do uznania ministerstwa.

Projekt rozporządzenia w sprawie obrotu zbożem siewnym referował szef sekcji rolnej L. Zaborowski. W projekcie przewidziano wolny handel dla zboża siewnego, oraz ceny maksymalne na pozostałe nasiona. Kwalifikowanie zboża siewnego zostało przez ministerstwo rolnictwa i Dp. powierzone uznanym przez państwo instytucjom fachowo-rolniczym.

Po dyskusji uchwalono: a) aby na ziarno siewne oryginalne nie naznaczać cen maksymalnych, b) by ceny maksymalne pierwszego odsiewu nie przekraczały więcej jak 50% cen zasadniczych, c) by ceny maksymalne dalszych 3 odsiewów nie przekraczały 25% cen zasadniczych, d) by ceny maksymalne zboża siewnego niewykwalifikowanego nie przekraczały więcej niż 15% cen zasadniczych.

Oba te projekty po wprowadzeniu drobnych zmian zostały przyjęte. W ciągu dyskusji wypowiedziano życzenie, by instytucje komunalne, związki robotnicze i kooperatywy uzyskały pierwszeństwo przy przewozie ziemniaków.

Ustalono skład stałej komisji głównej, do której wchodzi 2 posłowie, 2 przedstawiciele konsumentów i 2 przedstawiciele producentów.

Włochy ratyfikowały traktat.

Wiedeń, 6 sierpnia (PAT.) „Corriere della Sera“ donosi, że komisja parlamentu oświadczyła się po długiej dyskusji za ratyfikacją traktatu pokojowego.

Cztery i pół miliona poległych.

Nowy-York, 6.8. (PAT.) Departament wojskowy stara się o uzyskanie od rządu francuskiego na zgody ekshumacje zwłok poległych żołnierzy amerykańskich, przywiezienia ich do Ameryki. Rząd francuski opiera się temu. Na ziemi francuskiej ogółem spoczywa 4 i pół miliona żołnierzy poległych podczas obecnej wojny.

9 godzinny dzień pracy.

Berlin, 6 sierpnia (PAT.) Dzienniki zapowiadają, że wkrótce zacznie obowiązywać w całych Niemczech 9 godzinny dzień pracy, a w niektórych gałęziach 10 godzinny, zależnie od zużycia sił przy pracy. W zawodach, których praca jest lżejsza, jak na przykład w zawodzie fryzjerskim, praca trwać będzie 10 godzin. Pisma sądzą, że także Francja wróci do 9 godzinnego dnia pracy, a tylko rozleniwiona Rosja pozostanie przy 8 godzinnym dniu pracy.

Wilson grozi przesileniem w Europie.

Wiedeń, 6 sierpnia. W senacie amerykańskim oświadczył Wilson, że jeżeli senat będzie zwlekał z ratyfikacją traktatu, to w całej Europie wybuchnie przesilenie

Azja Mniejsza.

Waszyngton, 6 sierpnia (PAT.) Wilson pocił telegraficznie delegatom amerykańskim w Paryżu zawiadomić sojuszników, że Ameryka zastrzega sobie czas pewien na danie odpowiedzi czy przyjmie mandat co do Azji Mniejszej.

Wycofanie wojsk angielskich.

London, 6 sierpnia (PAT.) Wiadomość o wycofaniu wojsk angielskich z Archangielska wywołała wśród wojsk rosyjskich, walezących przeciw bolszewikom, jakoteż wśród ludności przynębnienie i nieufność do ententy. Z urzędowego komunikatu okazuje się, że wojska rosyjskie, znajdujące się na odcinku nad Onegą w pobliżu morza Białego na zachód od Foli do Wołgi starły się z bolszewikami. Dziennik „Times“ nawołuje rząd angielski, aby wojsk nie wycofywał, bo chodzi o podtrzymanie powagi i moralności armji i ochronę wojsk ententy, walczących na froncie południowym.

Denikin prze naprzód.

Paryż, 6-go sierpnia. (PAT.) Do dzienników francuskich donoszą z Ekaterynodar: Armja Denikina ciągnie naprzód w stronę Astrachania. W kierunku Aleksandrowska zajęła ona Wierchodnieprowsk, dalej na południe wyparła bolszewików z Aleksandrowska, Orjechowa, Mehtopola i Perekopa. Nieprzyjaciel cofa się w stronę Saratowa, Tambowa, Woroneża, Kurska i Chersonia. Aby zapobiedz rozluźnieniu się karności w czerwonej gwardji bolszewicy zaprowadzili karę różeg.

Głód w Rosji.

Helsingfors, 6-go sierpnia. (PAT.) Pisma bolszewickie donoszą, że, z powodu braku chleba w Rosji północnej, chłopci ścinają niedojrzałe zboże i gotują kłosa jako strawę.

Chiny a Niemcy.

Berlin, 6 sierpnia. (PAT.) Radio pozn. Z Paryża donoszą, że izba chińska przyjęła ustawę pokojowych stosunków między Chinami a Niemcami.

Zatarg między Japonją a Chinami.

Haga, 6 sierpnia. Pisma londyńskie donoszą, że między Japonją a Chinami przyszło do zatargu groźnego z powodu Szantungu. Komendant chiński prosił o przystanie posiłków.

Ze związku lokatorów m. Łodzi.

k) Onegdaj w Domu Ludowym przy ulicy Przejazd № 34 odbyło się ogólne zebranie członków organizacji związku lokatorów m. Łodzi. Przewodniczył p. Supiński.

Przedewszystkiem omawiano znieśienia tak zw. ogonków aprowizacyjnych przez racjonalną aprowizację całych dzielnic, oraz utworzenia domowych komitetów, czyli domowej kooperatywy, zaopatrującej lokatorów w artykuły pierwszej potrzeby, tj. światło, opał, żywność, odbieranie i realizowanie kart kontyngensowych itp. Związek dąży do decentralizacji swej działalności przez tworzenie ekspozytur dzielnicowych. Na posiedzeniu utworzono kilka oddzielnych punktów, gdzie będą biura związku, a mianowicie: przy ul. Zawadzkiej pod nr. 3 w mieszkaniu Wilusia, Piotrkowskiej 24 u Słomnickiego, w księgarni i w lokalu bałuckiej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej przy ul. Łagiewnickiej nr. 25.

Omawiano dalej sprawę ochrony lokatora od ewentualnego licytowania jego ruchomości przez komornika za nieopłacony czynsz, dając mu możność spłacania długu ratami, zabezpieczając tym sposobem dobytek lokatora, dalej sprawy prawnego unormowania cen lokali, ubezpieczenia lokali przez wpłacanie premji asekuracyjnej, rejestracji wolnych mieszkań itp.

Następnie w szeregu przemówień wyrażono najostrejsze potępienie czynów nie etycznych dotychczasowego prezesa Stow. p. Stachnika i postanowiono wyrzucić p. Stachnika z liczby członków zarządu, do którego weszli pp. Supiński, Zwawczyk, Pinno, Morawski, Wilus, Słomnicki, Piłichowski, Wieczorek, Langa, Kwiatosiński i Witwicki.

W Ameryce pracują więcej i punktualniej.

W Ameryce zarówno w fabrykach, jak i w biurach, pracuje się 8 godzin (lecz naturalnie za specjalne wynagrodzenie nikomu się nie wzbraża się pracować i więcej). Lecz w czasie tych 8 godzin rzeczywiście się pracuje, a nie zbija się baków.

Jakieś herbaty, śniadania w czasie zajęć, czytanie gazet, rozmowy — tego się w Ameryce zupełnie nie zna.

W Ameryce też pracują punktualniej. Roboty w fabrykach zaczynają się o godz. 7-ej. Bez pięciu 7-ma wszyscy robotnicy są na miejscu, o 7-ej rozlega się gwizdek — i wszystkie maszyny suszają.

To samo w biurach. Zajęcia kończą się o godz. 5-ej — a jedna minuta przed piątą wszyscy jeszcze pracują. Dopiero gdy wybije piąta — pracę się przerywa. A o spóźnianiu się w Ameryce pojęcia nie mają.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 177 Pańskiego poczytnego organu, w artykule pt. „Panama żywnościowa w Ozorkowie”, autor ukrywający się pod inicjałem „Z”, przedstawił fakty, których część nie odpowiada istniejącemu stanowi rzeczy i niepotrzebnie dotyka ludzi, poświęcających, wśród nadzwyczaj ciężkich warunków, swój czas i pracę dla zorganizowania gospodarki miejskiej i przeprowadzenia niezbędnych reform.

To też uprzejmie proszę o zamieszczenie w najbliższym numerze „Rozwoju” następującego sprostowania.

Autor w swym artykule nie odróżnia w gospodarce miejskiej działalności nowego Magistratu (od 10-go czerwca br.), od czasu dawnej gospodarki miejskiej i ciężar oskarżeń o nieudolność i bezczynność władzy przekłada i na nowy zarząd miejski, co specjalnie zaznaczonym jest w końcowych wierszach artykułu.

Tymczasem sprawa przedstawia się jak następuje: jeszcze przed oficjalnym objęciem urzędowania pierwszą czynnością nowego burmistrza było polecenie

przeprowadzenia dochodzenia w sprawie buchaltera Del. Żyw. (d. 6 czerwca br.), jednocześnie zawieszając go w pełnieniu swych obowiązków (Post. Magistr. dnia 10 czerwca br.)

Wynikiem dochodzenia, które trwało około 10 dni, było uwolnienie buchaltera Del. Żyw. z dniem 1 lipca br. z powodu okazanej przez niego bezczynności władzy*).

Kwestja dalszych losów powyższej sprawy będzie zależną od opinii prawników i władz nadzorczych.

Przemiał zboża dla Del. Żywność. oddany został z początkiem czerwca młynowi wodnemu w Gębicach i będzie przy nim utrzymany o ile ciągły brak wody nie zmusi do mielenia w młynach parowych.

Obecnie od 7 lipca w Del. Żyw. chwilowo pełni obowiązki buchaltera brat uwolnionego — również buchalter.

Wobec powyższych danych twierdzenie autora p. „Z”, że magistrat nad sprawą nieporządków w Del. Żyw. przeszedł do porządku dziennego i że tam w dalszym ciągu trwają sielankowe stosunki nie jest zgodnym z prawdą, wprowadza w błąd i podrażnia miejscową opinię publiczną, podrywa autorytet nowego zarządu miastem i przez to utrudnia mu w wysokim stopniu zadanie rozumnego, ale bezwzględnie przeprowadzenia reformy gospodarki miejskiej i kierowania nią.

Autor winien się poczuwać do obowiązku jaknajszyszego sprostowania niewłaściwie skierowanych przez niego zarzutów, w przeciwnym razie ujawniłby złą wolę, co doprowadzi do poniesienia przez niego prawnych konsekwencji.

Co do zarzutu autora, że miejscowa Delegacja Żyw. nie daje chleba i innych produktów w ilościach przyznanych na kartki, to zarzut ten odpada o tyle, o ile się weźmie pod uwagę, iż miasto Ozorków, jako „niewydzielone” z powiatu Łęczyckiego, tylko tyle może dać żywności mieszkańcom, ile otrzyma z Urzędu aprowizacyjnego w Łęczycy, od którego pod tym względem jest absolutnie zależnym i od którego stale otrzymuje tylko część należnej mu ilości produktów.

Samo zaś miasto swojej polityki aprowizacyjnej prowadzić nie ma prawa.

Niechże niniejsze sprostowanie będzie wskazówką dla zbyt pochopnego do uogólnień pióra p. „Z”, że zbyt gwałtowność i pośpiech w sądach mogą przynieść nieprzewidziane szkody moralne i materialne, (choćby nawet dla samego autora).

Należy również wziąć pod uwagę, że do naprawienia stosunków, które naprawdę nigdy nie były normalnymi, jak za czasów rosyjskich, tak i szczególnie za czasów okupantów, — potrzeba kilku miesięcy

* Tym buchalterem był p. Rychter, któremu wydrukowaliśmy jego replikę, wyjaśniającą o jego niewinności. Tymczasem magistrat zarzuca mu „bezczynność władzy” Red.

uporczywej pracy w spokojnych warunkach, a w naszych dzisiejszych ciężkich czasach i ten termin jest za krótki.

Stosunki dawne, a specjalnie zarzuty czynione przez p. „Z” osobom, nie należącym do składu nowego zarządu miejskiego, będą miały prawdopodobnie swy prawne konsekwencje.

Ozorków, dnia 12 lipca 1919 r.

Uwaga Redakcji: Redakcja może stwierdzić, że artykuł p. Z. nosi datę 14 czerwca to jest wtedy, kiedy jeszcze kroki nowego zarządu miejskiego poczynione w sprawie sanacji stosunków gospodarczych miasta, piszącemu artykuł napewno nie były znane. Redakcja.

HESSEN i MANITIUS

ZAKŁADY
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORSKIE

WYKONYWANA WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU,
PRZEMYSŁU I URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE,
PODRĘCZNIKI SZKOLNE I WSZELKIE BROSZURY,
KSIĘGI HANDLOWE etc. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87

SKŁAD PAPIERU

i materiałów piśmiennych

otwarty 1039-3

PIOTRKOWSKA 132

B. JANKOWSKI

Hurtowa sprzedaż papieru pakunkowego.

IGNACY POLANCZYK

KRAWIEC

MIESZKA OBECNIE

PIOTRKOWSKA 71. 1523 : 3

CORSO

Dziś premjera!

CORSO

Po raz 1-szy w Łodzi! Od dziś i dni następnych.

Tylko 7 dni!

Najnowsze i najpotężniejsze arcydzieło słynnej wytwórni paryskiej „Eclair“

„MARSYLJANKA“

Wielki dramat w 6-ciu aktach, odtwarzający życie współczesnej Francji, według scenariusza wybitnego pisarza francuskiego Pawła Margueritt'ea. Rzecz z prawdziwego zdarzenia. Akcja rozgrywa się w okolicach i pod murami Paryża w 1915-1918 r. Passe-partout nie ważne! Początek przedstawień codziennie od godz. 4 m. 30 po poł., ostatnie o 9 wieczór. 1578 1

Teatr „Scala”.

Ostatni dzień programu № 2.
Występy kabaretu artystycznego.

Dziś jedno przedstawienie o godz. 9-ej wiecz.

Zespół: Rom. Gierasieński, Wł. Lin, Lola Patroni, Kremaska, Z. Swiderska, R. Buska i inni

Balet: M. Kamińska, M. Morawska, A. BLANCARD.

Kasa otwarta od 11—1 i od 5—10 wiecz.

1579 1

W piątek, jedno przedstawienie o 9 wiecz.
Benefis Rom. Gierasieńskiego. Nowy program

Tow. Akc. „PERUN”

DAWNIEJ

„L'Air Liquide“

Posiada stale na składzie Tlen, Karbid, Acetylen w butlach, Aparaty oraz wszelkie przyrządy do spawania i cięcia metali płomieniami tleno-acetylenowymi. Przyjmuje wszelkie roboty spawalne, jako to: połamanych części maszyn, cylindrów, karterów, kotłów i t. d. 1513 1

Przedstawiciel na Łódź i okolice
J. Zawadzinski, ul. Sienkiewicza № 22.

W prywatnej 7-10 klasowej szkole powszechnej w SZADKU wakuja posady NAUCZYCIELI:

języka polskiego, niemieckiego, historii, przyrody, kaligrafji, rysunków, gimnastyki, śpiewu. Pensja mk. 6000 rocznie. Oferty składać do 12 sierpnia r. b. pod adresem kierownika. 1555—1

ZAKŁAD
POGRZEBOWY
Poleca TRUMNY metalowe, dębowe i sosnowe. Wykonuje się wszelkie ekspozycje i wynajem karet. P. Szymańska, ul. Sienkiewicza 69. 1531 7

Zawiadomienie.

Niniejszym mam honor zawiadomić Szan. Klientelę iż z dniem 15 lipca 1919 r. otworzyłem przy ul. Dzielnej № 2 (róg Piotrkowskiej) nową Księgarnię pod firmą:

„KSIĘGARNIA KRAKOWSKA“

Polecając Szan. Publiczności duży wybór dzieł pisarzy polskich i obcych, pozostaje w nadziei iż Szan. Publiczność zwróci uwagę na moją firmę.

1512-2

Właściciel Maksymilian Waniek.

Biurow ogłoszeń „Merkur” Piotrkowska 82.

ogłoszenie Ministerstwa Kolei Żelaznych.

W celu racjonalnego wykorzystania dla faktycznych potrzeb kraju posiadanej zgrupowanej taboru przewozowego polskich państwowych kolei żelaznych, Ministerstwo Kolei Żelaznych podaje do powszechnej wiadomości, że zgodnie z uchwałą Komisji Międzyministerjalnej, wszelkie przewozy ładunków, poczynając od 1-go lipca 1919 r., tak samo jak dotąd, polskie koleje żelazne będą wykonywały na następujących warunkach:

1) wszelkie przewozy ładunków polskie państwowe koleje żelazne będą wykonywać podług planu przewozowego, opracowanego na każdy miesiąc przez Komisję Międzyministerjalną.
2) w planie przewozowym dzienne normy ładunkowe dzielą się między poszczególnymi Dyrekcjami kolejowymi:

- a) na przewozy z polecenia władz wojskowych,
- b) na przewozy węgla z kopalń z polecenia państwowego Urzędu węglowego,
- c) na przewozy z polecenia poszczególnych Ministerstw w granicach norm, wskazanych w planie dla danego Ministerstwa,
- d) na przewozy różnych towarów prywatnych.

3) przewozy z polecenia Ministerstw dotyczą również transportów tak osób prywatnych, jak instytucji i organizacji prywatnych i społecznych, o ile te transporty będą przez odpowiednie Ministerstwa uznane jako posiadające znaczenie ogólne państwowe lub społeczne i jako takie podlegające przewiezieniu przed wykonaniem przewozów (kategorji „d”) różnych towarów prywatnych.

4) na przewozy z polecenia poszczególnych Ministerstw (punkt 2—c 3) winny być zgłaszane jednemu stacji kolejowym w miejscu naładunku pisemne zlecenie danego Ministerstwa podług ustanowionego przez Międzyministerjalną Komisję wzoru.

Wzór ten ogłoszono na stacjach kolejowych dla powszechnej wiadomości. Na przewozy wykonywane w komunikacji zagranicznej z kolejami obcymi i z kolejami dojazdowymi pisemne zlecenia winny być zgłaszane na pogranicznych, względnie przeladunkowych stacjach polskich kolei państwowych.

Przewozy a) z polecenia Ministerstwa Spraw Wojsk. wykonywane na zasadzie specjalnych dokumentów przewozowych i specjalnych zapotrzebowań Centralnego Kierownictwa Transportów Wojskowych, skierowanych przez odnośne dyrekcje kolejowe, b) węgla z kopalń wykonywane podług planu przewozowego na zasadzie specjalnych listów przewozowych, zaświadczonej przez Państwowy Urząd węglowy i c) różnych towarów prywatnych, takich pisemnych zleceń nie wymagają.

- 5) Zapotrzebowania na przewozy winne być zgłaszane na 48 godzin przed ładunkiem.
- 6) Przewozy według planu będą wykonywane według następujących kolejności:
 - a) przewozy dla potrzeb wojska, Kolei Żelaznych i przewozy węgla z kopalń,
 - b) przewozy z polecenia Ministerstwa Apropowizacji i Rolnictwa
 - c) przewozy z polecenia Ministerstwa Robót Publ. Poczty i Telegr.
 - d) przewozy z polecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu
 - e) przewozy z polecenia pozostałych Ministerstw,
 - f) przewozy z różnych towarów prywatnych.

Te ostatnie, jako nie mogące być ujęte w specjalne formy uprzedniej kontroli i regulacji przewozów będą wykonywane z zachowaniem wyżej wskazanej kolejności przewozów z nadaniem pierwszeństwa ładunkom.

a) przesyłek pospiesznych, b) mięsa, tłuszczu i nabiału, c) wszelkiej żywności, d) domowych rzeczy i sprzętów, e) pozostałych towarów.

7) W razach konieczności ograniczenia przewozów, ograniczenia ta będą stosowane poczynając od najniższej kategorii wzwyż.

8) W razach niewykorzystania przez poszczególne Ministerstwa w okresie bieżącym wskazanych w planie norm ładunkowych, wolne od ładunku wagony mogą z polecenia dyrekcji kolejowej być wykorzystane dla przewozu różnych towarów prywatnych.

9) Niniejsze warunki przewozów kolejami żelaznymi nie zmieniają zasadniczych przepisów Ministerstwa Apropowizacji i Przemysłu i Handlu o przewozie ładunków, podlegających sekwestrowi ograniczeniom przewozowym.

Kierownik Ministerstwa Kolei Żelaznych
(—) J. Eberhardt.

Warszawa, dnia 18 czerwca 1919 r.

M. W. R. I. O. P.
Państwowa
6-kl. Szkoła Handlowa Żeńska
ŁÓDŹ

Dnia 1 sierpnia 1919 r. № 9/19.

Zawiadamiam, że od dnia 4-go do 18-go sierpnia włącznie, będę przyjmował zgłoszenia kandydatek do Państwowej 6-kl. Szkoły Handlowej Żeńskiej codziennie od godz. 10-ej rano do godz. 1-ej po południu.

W roku bieżącym szkolnym będą przyjmowane kandydatki tylko do kl. III i IV, na mocy egzaminu. Do podania, zaadresowanego do dyrektora szkoły, dołączyć należy: 1) metrykę w pełnym wypisie, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy i 3) świadectwo szkolne. Kandydatki winny zgłaszać się w towarzystwie rodziców.

Egzaminy rozpoczną się 20 sierpnia o g. 8 rano. Zapisy i egzaminy odbywać się będą w gmachu Gimnazjum Państwowego im. M. Kopernika (Nowo-Cegielniana № 9).
1516cl
Dyrektor H. OSTROWSKI.

W 8-o kl. Gimnazjum Filologicznym
A. ZIMOWSKIEGO W ŁÓDZI
— ul. Targowa 63. —

Z nowym rokiem szkolnym otwarta będzie klasa 7-a. Egzaminy dla nowowstępujących kandydatów rozpoczną się 26 sierpnia. Podania przyjmuje kancelaria szkoły do 25-go sierpnia codziennie w godzinach od 10—1 p. p. 1567 0
Rok szkolny rozpocznie się 30 sierpnia.

Poważna fabryka
artykułu spożywczego
poszukuje
PRZEDSTAWICIELA
na Łódź i okolice.
Oferty z referencjami sub. „W. C.” do biura ogłoszeń Teofila Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska № 115.
1504 1

Dr. Feliks Skudewicz
ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano.
9—0

Dr. H. Sadkowski
choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
Telefon № 139.
Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł.
156—0

W dom. Brańszewice, 4-y wioroty za Strykowem jest do sprzedania
Kociot gorzelniczy,
cysterny, beczki żelazne itp.
Blizsze szczegoly w administracji dobr, poczta Stryków.
1535—1

Zarząd Stowarzyszenia
właścicieli nieruchomości m. Łodzi
przy ul. Krótkiej pod Nr. 4.
podaje do wiadomości pp. członków, że od dnia dzisiejszego przyjmuje zapisy tychże
na smole.
Prezas: (podoisał)
GUSTAW KLUKOW.
Dyrektor Biura: (podoisał)
ARTUR CREDO.
1576 1

Komitet pomocy dla dzieci m. Łodzi
posiada do sprzedania z żywnościowych transportów amerykańskich znaczną ilość:
worków, beczek, skrzyń i puszek
blaszanych od mleka.
Uprasza się poważnych reflektantów o łaskawe zaofiarowanie cen w biurze Komitetu, Piotrkowska 96, I p. od godz. 10 do 2 pp.
1574 1

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
Piotrkowska Nr. 17, dragie podwórze.

9—10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
10—11	choroby wewnętrzne	"	dr. Magdziński
11—12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11—12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
12—1	chor. wewnętrzne i dzieci.	"	dr. Osiecki
12—1	cinne (płuc i serca)	"	dr. Artyfikiewicz
1—2	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Skusiewicz
1—2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
2—3	choroby nerwowe	pon., środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2—3	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	dr. Marx
2—3	choroby oczu	"	dr. Michalski
3—4	choroby skórne i wener.	"	dr. Stawowczyk
3—4	chor. wewnętrzne i dzieci	"	dr. Jakiel
3—4	choroby chirurgiczne	"	dr. Goldberg
3—4	usz, gardła i nosa	"	dr. Goldberg
4—5	choroby kobiece	poniedziałek, środa i piątek	dr. Goldenberg

UWAGI: 1) Lecznicza otwarta codziennie prócz świąt.
2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy.
639 0

Ważne dla kupców z prowincji
Najtańsze źródło TOWARÓW i Resztek
na bluzki, suknie, kostjamy, oraz korthy, sukna, szewioty, bostony, krep-tuch, podszewka, etamina, kretony i inne modne towary o 25 proc. taniej niż w frontowych sklepach bo w mieszkaniu Uwaga: Tytuł po mk. 6. CENY stałe
Dzielnia 34, poprz. of. i p. Towary najnowszych gatunków

Bez konkurencji!
Zelówki
męskie od Mk. 15—
damskie 6—
oraz całe skóry, krzyże, boki, odpady i t. p. poleca
1577 8
Sprzedaż Skór Bernard Bergman Piotrkowska 44.

Polski zakład chemiczny w Łodzi
POD FIRMA „KOSMOS”
ul. św. Karola № 26, m. 26, poleca:
fabrykom, magazynom, składom drzewa, nafty, słomy, aprowizacji, „SILE”, środek do gaszenia pożarów. 1561 1
Udziela zakład objaśnień przy kupnie „SILE” jak urządzać automatyczne gaszenie ognia bez pomocy ludzi.
Dla śpichrzy, stodół, składów, piwnic poleca się wypróbowany środek „MOR”, truciznę na szczury i myszy.

Ważne dla Instytucji Państwowych, Urzędów Miejskich, Biur Prywatnych i dla Firm Handlowych i Ekspedycyjnych.
Wysły z druku 1474 4
1) Taryfy przewozowe Dyrekcji Kolejowej Warsz. Mk. 3.—
2) Mapa kolei w całym Państwie Polskim 1.50
3) Przepisy przewozowe (Prawo kolejowe) w druku.
4) Urzędowy rozkład jazdy (niebawem wyjdzie).
Kolałowa Snółka Wydawnicza, Warszawa, ul. Szpitalna № 12.

Do Progimnazjum w Pabjanicach
ul. Kościelna № 11.

potrzebni nauczyciele historii polskiej i powszechnej, przyrody i rysunków. Oferty prosimy składać w kancelarii szkoły do 15 b. m.

Zarząd Progimnazjum.

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecięce, bluzki, obrusy i kołdry
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska № 37, w podwórzu
1534-5

LAWKI

szkolne cztery dwu-osobowe sprzedam tanio. Wspólna 11, Radogoszcz. 1493 0

Kupuję
RUBLE

srebrne.
Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 648 1

410 1 **KUPUJEMY**
Stare obrazy
i dzieła sztuki

Skład obrazów i materiałów piśmiennych **T. H. Kunert i S-ka**
Zawadzka № 1.

Drobne ogłoszenia:

Kupno:
Czcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 639-0

Kupię numer „Rozwoju” z dnia 22 maja. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 640

Wstążkę żelazną (Bandeisen) starą i drut żelazny co najmniej 5 centymetrowej używany kupię w dużej ilości. Oferty z ceną proszę składać w „Rozwoju” pod „Zelazo”. 5444-0

Sprzedaj:

AA! Łóżka, materace, szafę, bielizniarkę, otomanę, kredens, stół, krzesła, tremo, meble salonowe, leżankę sprzedam tanio. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro front. 5359-4

Mebel sprzedaje, szafy, łóżka, krzesła, stoły, kredensy, urządzenie restauracyjne i sklepowe. Piotrkowska 108, Przejazdziecki. 5349-8

Mebel, łóżka, materace, szafy, otomanę, kredens, stół, krzesła, garnitur, lustro, biurko, fotel, tanio sprzedam Piotrkowska 225-5, I p. front. 5341-4

Dębowe krzesła, łóżka, szafę, otomanę, tremo, słupki, stół sprzedam tanio. Sienkiewicza 59-4, oficyna. 5434-pc2

Angielskie płótno na bieliznę 10 mk. angielska sylezja na męskie koszule i pościel 12 mk. batyst „Opal” prim 13 mk. etaminy, krepony, i wiele innych lokciowych towarów nadzwyczaj tanio, bo w prywatnym mieszkaniu: Kilińskiego 40 (Widzewska) front, II piętro m. 10. 5074-nwc5

Próbnicie waszego szczęścia!
Kupujcie losy na R. G. O.
Największa wygrana Mk. 500.000.

Co drugi los wygrywa. Ciągnięcie I kl. 14 i 16 sierpnia b. r. Losy do nabycia u urzędowego kolektora

K. Wytrzyco, Piotrkowska 141
Sprzedaż losów **R. G. O., Inwalidów i T. K. O.**
Wypłaca się wszelkie wygrane. 1435 c2

Sprzedam sklep spożywczy z powodu objęcia posesy. Wiadomość w sklepie: Brzezińska 78. 5394-2

Sprzedam 100 kubików desek 3/4", 1", 2", Kolniski, Karasiński. 5437-2

Stołowy, syplalny, dywan, stół i serwis do palenia, samower, maszyna do szycia, serwis stolowy, kuchenne sprzęty i t. d., z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Widzewska 254 róg Siedleckiej (fabryka). 5396-2

Sprzedam sklep materiałów piśmiennych. Główna 22. 5331-1

Sklepowe urządzenie do sprzedania. Wiadomość: ul. Sosnowa № 14, u gospodarza. 5375-1

Sprzedam z powodu wyjazdu sklep spożywczy i 5 świń dla karmika. Piotrkowska 245, sklep. 5315-1

Szafa kolonjalna oraz drobne przedmioty sprzedam. Wodna 23, restauracja. 5334-1

Tokarnię do żelaza (2 metry długo) sprzedam. Wiadomość: ul. Kilińskiego 78, w restauracji. 5389-n2

Urządzenie sklepowe jest do sprzedania. Lipowa 45, Ryks. 5410-1

Uczeń VII kl. udziela lekcji. Oferty pod „Uczeń”. 5412-1

Wypiel młody, czystej rasy, do sprzedania. Wiadomość: ul. Franciszkańska 11, w restauracji. 5430-3

Z powodu zajęcia sprzedam urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Nowo-Zarzevska № 37 m. 7. 5379-2

21 czerwca chłopiec 12-letni, Władysław Smoliński, znaki szczególne: dziobaty i cięgie na głowie, wyszedł z domu i więcej nie wrócił. Gdyby ktoś o nim cokolwiek wiedział, proszony jest o zawiadomienie rodziców Ewy i Mateusza Smolińskich, na ul. Spacerną 15, Baluty. 5418-1

16 okien z oberluftami i kredens do piwiarni sprzedam. Rokicińska № 103, Widzew. 5446-sa5

Różne:

Aktuszerka Golańska przyjmuję na czas słabości u siebie, ul. Kilińskiego 152. 5372-wcn6

Aktuszerka Drzymałowa przyjmuje. Piotrkowska 223. 4604-nwc 17

Aktuszerka Nowakowska, mieszka obecnie ulica Dzelna 54. 5017-2

Człowiek samotny do koni i służąca potrzebni. Wiadomość: Stroński, Bruss-Zdrowie. 5350-cn2

Do wynajęcia pokój umeblowany z elektrycznym oświetleniem. Wiadomość: Piotrkowska № 292 m. 6, między 12-2. 5435-sw5

Do majątku szukam pisarza-inkasenta z kaucją 5000 mk. Oferty do Rozwoju sub „Pisarz 5000”. 5442-3

Do wynajęcia sklep z pokojem i kuchnią. Wiadomość: ulica Sosnowa № 14, u gospodarza. 5374-1

Kursy francuskiego konwersacja. Zapisy codziennie od 6-9. Kilińskiego 77. 5025-nwca1

Młoda osoba ze świadectwami, dla skromnem wynagrodzeniem poszukuje miejsca do dzieci, umiejąca ładnie cerować bieliznę. Oferty w Rozwoju pod literami „S. S. 23”. 5392-1

Młoda paniąka z 5-oh kl. wykształceniem, umiejąca pisać na maszynie poszukuje zajęcia. Oferty w Rozwoju pod „K.” 5352-1

Młody człowiek, handlowiec z zawodu, żonaty, prosi o jakakolwiek pracę. Łaskawe oferty dla „Poszukującego” w Rozwoju. 5426-5

Oddam na własność chłopczyka siedmioletniego. Ul. Tuszyńska 11 m. 24. 5399-1

Pokój umeblowany do wynajęcia z elektrycznym oświetleniem, osobnem wejściem, zaraz. Miłsza 26-23. 5295-1

Potrzebna zdolna panna do pracowni gorsetów. Wiadomość: biuro „Promień”, Piotrkowska 81. 5403-2

Pokój umeblowany do wynajęcia. Ulica Przejazd № 14, front II piętro. 5395-2

Po ukończeniu szkoły handlowej skończyłam i kursa buchalteryczne mogę przyjąć posadę pomocnika buchaltera lub samodzielnie. Adres: cukiernia W-go Gromskiego, Piotrkowska 117. 5245-cn2

pożyczę 6000 mk. na 1-szy numer hipoteki. Łaskawe oferty proszę składać w administracji pod „6000”. 5429-2

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego, Andrzeja 1. 5427-2

poszukuje się na wyjazd paniąki w wieku lat 25, chrześcijanki, z 4-ro klasowym wykształceniem, dla towarzystwa młodej paniąki i dopełnienia jej wykształcenia. Oferty z życiorysem i świadectwami szkolnymi składać: Benedykta 10, w sklepie p. Knappa. 5425-1

przybłąkał się pies od polowania biały, na uszach szare znaki. Odebrać można za zwrotem kosztów u Zakrzewskiego, Stara-Mania 4. 5424-1

poszukuję szycia w domach prywatnych lub w magazynie. Szyję i znaczą bieliznę. Adresy przyjmują Rozwój sub „S. S. 91”. 5420-1

potrzebny chłopiec do handlu win. Piotrkowska 147. 5445-1

przybłąkał się pies pudelek biały. Odebrać można za zwrotem kosztów Radogoszcz, Braterja 22, u Zachwieji. 5413-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wólczńska 98 m. 19. 5441-1

Uczeń z 4-o klas. wykształceniem, nie mogąc się dalej uczyć, prosi o posadę. Oferty w Rozwoju pod „M. S.”

15.000 marek mam do wypożyczenia na dobrą hipotekę. Oferty w administracji Rozwoju sub „Dobra hipoteka”. 5335-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Pajęczkowski zagubił paszport niemiecki wydany w Prusach. 5292-1

Anna Pachciarek, Szosa Pabjanicka 14, zagubiła kartę węglową. 5421-1

Perkaman Oskar zgubił legitymację węglową. 5438-1
Budny Wincenty zgubił kartę węglową. 5432-1

Bronisława Bieńkowska zagubiła tymczasowy paszport wydany przez władze polskie w Borkowicach. 5422-3

Feinmesser Moszek zagubił kartę węglową. 5412-3

Fige Samuel zagubił legitymację węglową. 5442-3

Girtler Paulina, Główna 57, zagubiła kartę węglową. 5414-3

Grulewski Stanisław zagubił paszport wyd. z gm. Sobolew. Kalska. 5351-3

Ignacy Walichnowski zagubił kartę od paszportu wydany wojennych warsztatów samodzielnym. 5418-3

Jan Machniewski zagubił kartę węglową № 23392. 5420-3

Józefa Kosioriewicz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5352-3

Kozłowski Kazimierz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5375-3

Maria Stachuka zagubiła paszport niem. wyd. w Warszawie. 5398-3

Maria Janette zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Odnieść Juljana 11. 5400-3

Piotr Górski zagubił kartę węglową. 5431-3

Redel Antonina zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5409-3

Ran Edward zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 5405-3

Skradzono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Szp. pana Świętczaka. 5358-3

Stanisław Kucharaki zagubił swód osobisty wydany w Łodzi przez władze polskie. 5392-1

Stanisław Błaszcz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5311-1

Skradzono portfel, zawierający paszport niem. wyd. naz. Bekker, oraz świadectwo odroczenia sl. wojsk. 5355-1

Sadowski Edward zgubił legitymację węglową. 5438-1

Sadowski Edward zgubił legitymację policyjną wydany 7-go komisariatu, oddział kom. 5435-1

Skradzono paszporty rosyjskie niemiecki wyd. w Brzezinach na imię Józefa Kurpińskiego. 5325-1

Wincenty Budny zagubił kartę węglową wyd. za № 3382. 5428-1

Wincentek Antoni zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5454-1

Wiktorja Blok zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5425-1

Wojciech Wincek zagubił kartę węglową wyd. za № 611. 5416-1

Władysław Tokarski, Rzgowska 92, zagubił kartę węglową. 5448-1

Władysław Swietner zagubił paszport niem. wyd. w Prusach. 5358-1

Zgubiono kartę węglową na imię Antoniego Wdowiaka. 5411-1